

EUROPA ZACHODU Ę EUROPA WSCHODU

Artur Szmigielski, Prawa człowieka i demokracja w centrum działań zewnętrznych Unii Europejskiej. Dylematy prawne i polityczne

Celem artykułu jest analiza kwestii poszanowania praw człowieka jako ogólnego celu działań zewnętrznych UE z punktu widzenia prawnego i politycznego, poczynsz od krótkiego przeglądu ram prawnych, które wyraźnie stawiają prawa człowieka w centrum stosunków zewnętrznych Unii. Następnie zostały opisane główne ramy polityki UE oraz najważniejsze instrumenty zewnętrzne. W konkluzji artykuł przedstawia krytyczne uwagi na temat aspiracji Unii do bycia globalnym promotorem wartości, a także wskazuje konieczność poprawy spójności i skuteczności praw człowieka w polityce zewnętrznej. Wynika to m.in. z rozdrobnienia kompetencji Unii na ponadnarodowe działania gospodarcze oraz międzyrządową WPZiB, a także braku jasnych i silnych kompetencji Unii na tym obszarze. Stanowi to paradoks, ponieważ z jednej strony brakuje przepisów traktatowych wyraźnie przewidujących, że poszanowanie praw człowieka jest ogólnym i przekrojowym komponentem polityki UE, a z drugiej strony ochrona praw człowieka jest w świetle tych regulacji postrzegana jako ważny cel unijnych działań zewnętrznych.

Mariusz Sulkowski, Normatywny i aksjologiczny wymiar polityki Unii Europejskiej wobec kwestii Kosowa

Niniejszy artykuł podejmuje kwestię polityki normatywnej prowadzonej przez Unię Europejską wobec Kosowa. Tezą główną jest stwierdzenie, że polityka normatywna UE wobec Kosowa jest nieskuteczna, przyczynia się do homogenizacji etnicznej i kulturowej Kosowa, podmywa najgłębsze fundamenty ładu międzynarodowego, na których Unia od dekad próbuje oprzeć swoją politykę zewnętrzną oraz nadwyręza dotychczasowy obraz UE jako siły działającej dla dobra świata (force for good). UE budując swoją pozycję międzynarodową jako potęga normatywna (normative power) i odrzucając logikę dominacji i siły (realist power) w sposób szczególny narażona jest na niebezpieczne konsekwencje wynikające z nierespektowania zasad prawa międzynarodowego i zasad etycznych. Sytuacja staje się tym bardziej ryzykowna, gdy to właśnie UE staje się jednym z głównych aktorów podważających dotychczasowe próby budowania ładu opartego na prawie i wartościach.

Izabela Wróbel, W kierunku kultury powitania i uznania. Reforma polityki i prawa Republiki Federalnej Niemiec w dziedzinie imigracji

Obecnie co piąty mieszkaniec Republiki Federalnej Niemiec ma migracyjne korzenie. Państwo to jest pierwszym krajem imigracyjnym w Europie i drugim na świecie, po Stanach Zjednoczonych. Polityka i ustawodawstwo RFN w dziedzinie imigracji były długo wyrazem postawy obronnej. Ich głównym celem było zatrzymanie werbowania cudzoziemców do pracy i regulowanie ich napływu. Kwestia integracji przybyszów ze społeczeństwem przyjmującym pozostawała poza polem zainteresowania decydentów. Po kilkudziesięciu latach zaniedbań w tej dziedzinie pierwszy rząd kanclerz Angeli Merkel zaliczył do swoich priorytetów wyzwania związane z integracją imigrantów. Dopiero jednak na początku drugiej dekady XXI w. zaczęto oficjalnie mówić o braku kultury powitania i uznania w Niemczech i potrzebie jej wykreowania. Zadania tego podjął się drugi rząd Angeli Merkel. Zaproponowana zmiana w podejściu do cudzoziemców była jednak w założeniach i praktyce wyrazem selektywnej otwartości i jako taka nie stanowiła wystarczającej odpowiedzi na wyzwania, przed jakimi stanęło państwo niemieckie i jego społeczeństwo. Po pierwszym - udanym, ale ostrożnym - kroku w stronę nowego paradygmatu polityki integracyjnej RFN trzeci rząd Angeli Merkel podążył już zdecydowanie tą drogą. Celem artykułu jest omówienie i dokonanie oceny zarówno obserwowanej w ostatnich latach zmiany polityki imigracyjnej, w szczególności integracyjnej, RFN w kierunku kultury powitania i uznania, jak i pierwszych regulacji odzwierciedlających nowe podejście do przyjmowania imigrantów w tym państwie.

Marta Baranowska, O byciu Niemcem w refleksji Fryderyka Nietzschego

Fryderyk Nietzsche, który był jednym z najbardziej wpływowych myślicieli, krytykował nacjonalizm i antysemityzm. Rekonstruując poglądy Nietzschego na temat tożsamości narodowej odnajdujemy wiele różnorodnych aspektów. Przede wszystkim należy podkreślić, że tożsamość każdego człowieka nie jest niczym stałym, stąd złożoność tej problematyki. Zdaniem Nietzschego narodowość to przede wszystkim średni poziom kultury pewnej grupy, w mniejszym zaś stopniu uwzględnia on inne czynniki, jak przykładowo kwestie rasowe. W tym kontekście neguje on swoją niemieckość i przywołuje legendę o polskim pochodzeniu. W ten sposób chciał się odciąć od upolitycznionej i nacjonalistycznej niemieckiej kultury. Zdaniem Nietzschego współczesne procesy prowadzą do unifikacji Europy. Przedstawiając projekt „wielkiej polityki” twierdził, że ukształtuje się nowa rasa europejska, którą utożsamiał z kulturą europejską. Powstanie ona poprzez przenikanie się kultur narodowych. Na czele Europy staną nadludzie, którzy przezwyciężą dziedzictwa narodowe, będą kosmopolitami.

Martyna Jones, Protestantyzm po walijsku. Religijne aspekty tożsamości narodowej i kulturowej Walijczyków w XIX wieku

Artykuł dotyka kwestii tożsamości narodowej Walijczyków w XIX wieku, której ważnym aspektem była tożsamość wyznaniowa. W pierwszej kolejności krótko opisuje historię chrześcijaństwa na terenach Księstwa od czasów rzymskich poprzez reformację i przyjęcie anglikanizmu aż do wieku XIX. Wiek ten wiązał się z coraz częstszym odrzucaniem Kościoła Ustanowionego na rzecz innych niż anglikański kościołów protestanckich (nonkonformistycznych). W kontekście tych wydarzeń dyskutowane są kwestie takie jak: stosunek Walijczyków do Anglii i Kościoła Anglikańskiego, stosunek do katolickiej Irlandii, wpływ nonkonformizmu na walijską politykę, edukację, tradycje literackie i muzyczne. Istotną kwestią omawianą w artykule jest również udział nonkonformizmu w kształtowaniu tamtejszego patriotyzmu określanego często mianem „patriotyzmu kulturowego” oraz „patriotyzmu chrześcijańskiego”.

Krzysztof Ptaszyk, Ewolucja programowa Szkockiej Partii Narodowej – od Home Rule do referendum niepodległościowego

Szkocka Partia Narodowa początkowo dążyła do osiągnięcia maksymalnej autonomii Szkocji (Home Rule). Od 1943 r. jest to ugrupowanie nacjonalistyczne, które zabiega o odnowienie szkockiej państwowości. Partia ta przez większość swojej historii pozostawała mało atrakcyjna dla szkockiego elektoratu ze względu na mniejszościowy charakter w Parlamencie Zjednoczonego Królestwa, mało realny plan osiągnięcia niepodległości, sceptyczny stosunek do udziału Szkocji w procesie integracji europejskiej czy członkostwa w NATO. W ostatnim trzydziestoleciu Szkocka Partia Narodowa zaczęła przyjmować bardziej pragmatyczne rozwiązania programowe, stała się oficjalnie proeuropejska, poparła członkostwo Szkocji w NATO a proponowana niepodległość stała się w ostatnich latach koncepcją zbliżoną do konfederacji. Ta znamienna ewolucja częściowo zbiegła się z ustanowieniem autonomicznego Parlamentu Szkockiego, umożliwiającego Szkockiej Partii Narodowej osiąganie zwycięstw wyborczych i zorganizowanie referendum w sprawie niepodległości Szkocji.

Tomasz Czapiewski, Referendum niepodległościowe w Szkocji jako klęska i triumf Szkockiej Partii Narodowej

Celem artykułu jest wyjaśnienie, pozornie paradoksalnego, procesu wzmocnienia Szkockiej Partii Narodowej w okresie bezpośrednio po referendum dotyczącym niepodległości Szkocji. Przyczyn należy szukać w głównej mierze w procesie polaryzacji i konsolidacji w odniesieniu do głównej linii sporu wokół postulatu niepodległości Szkocji. Do najważniejszych okoliczności sprzyjających wystąpieniu zjawiska należy zaliczyć: rosnącą niechęć do instytucji demokracji brytyjskiej, kryzys organizacyjny, personalny i programowy Szkockiej Partii Pracy, popularność lidera i efektywna zmiana przywództwa w obrębie SNP, a także dalekosiężne skutki kampanii unionistów określanej mianem "projektu strach". Uzupełniająco, do kategorii czynników sprzyjających możemy też włączyć: obywatelskie ożywienie w wyniku kampanii referendalnej, bardziej przychylną postawę mediów, oszczędnościową politykę konserwatywnego rządu w Londynie, ogólnobrytyjski kryzys Liberalnych Demokratów oraz względy taktyczne: powszechne oczekiwanie Izby Gmin bez jednopartyjnej większości i korzystny w kontekście większościowego systemu wyborczego terytorialny

Strona 3 z 5

rozkład poparcia dla SNP. W 2015 r. wytworzyła się w brytyjskim systemie politycznym dynamika, która jest wyraźnie korzystna dla SNP i zwolenników niepodległości. Wynik referendum niepodległościowego tylko przez krótki czas był powszechnie traktowany jako rozstrzygający na dekady. Przy dokonywaniu prognoz należy pamiętać, że o szkodliwych możliwościach niepodległości decydują nie tylko czynniki takie jak poczucie tożsamości narodowej i spory konstytucyjne, ale także oceny funkcjonowania partii politycznych i kierunki prowadzonej polityki publicznej, i w coraz większym stopniu kontekst międzynarodowy (brytyjskie referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej).

Piotr Lechowicz, System partyjny Ukrainy od Pomarańczowej rewolucji do Euromajdanu. Perspektywa instytucjonalno-prawna

W transformacji demokratycznej proces powstawania partii politycznych i systemów partyjnych stanowi niezbędny aspekt budowy nowego ładu politycznego. Kształtowanie się systemu partyjnego, który umożliwi swobodną rywalizację partii politycznych, związany jest tym samym z funkcjonowaniem całego systemu politycznego. W przypadku postradzieckiej Ukrainy stabilizacja demokratycznej rywalizacji, stanowiącej jądro instytucjonalizacji systemu partyjnego, jest utrudniona poprzez permanentne zmiany konstytucji oraz systemu wyborczego. Ewolucja ukraińskiej demokracji od 2004 do 2013 r., określana często mianem zmian zarówno rewolucyjnych, jak i ewolucyjnych, wpływa na triadę przekształceń reżimu politycznego, ordynacji wyborczych i instytucjonalizacji partii politycznych, które warunkują ostatecznie instytucjonalizację całego systemu partyjnego na drodze do konsolidacji demokracji w tym państwie. Wydaje się, że proces ten ze względu na konflikt na wschodzie Ukrainy uległ zahamowaniu. Pomimo dynamicznie kształtującej się obecnie sytuacji politycznej, wcześniejsze doświadczenia pomagają nam określić implikacje podejmowanych dziś rozwiązań systemowych.

Magdalena Karolak-Michalska, Pozycja oligarchów ukraińskich po Euromajdanie

Autorka analizuje pozycję oligarchów ukraińskich po wydarzeniach Euromajdanu przełomu lat 2013/2014. Zwraca uwagę na specyfikę systemu oligarchicznego na Ukrainie, wskazując na jego przeobrażenia i momenty przełomowe. W dalszej części artykułu bada kondycję oligarchów w czasie kryzysu ukraińskiego, ukazując rolę „rodziny” – środowiska wpływów utworzonego wokół prezydenta Janukowycza. Analizuje również wpływy oligarchów w parlamencie ukraińskim i szuka odpowiedzi na pytanie, czy nastąpi faktyczna zmiana znaczenia oligarchów w „nowej” Ukrainie. Akcentuje przy tym, że obecnie nic nie wskazuje na to, aby nowe władze mogły doprowadzić do deoligarchizacji państwa. Rewolucja na Majdanie nie zachwiała ukraińskim systemem oligarchicznym, a wybory parlamentarne pokazały, że najwięksi oligarchowie utrzymali możliwości oddziaływania na politykę. W uwagach końcowych dochodzi do wniosku, że oligarchowie pozostaną wpływowymi graczami politycznymi na Ukrainie dopóki będą mogli wykorzystywać w swoich interesach państwo i mechanizmy korupcyjne. Tym samym wciąż silny system oligarchiczny będzie jedną z barier w reformowaniu państwa.

Stanisław Żerko, Zagrożenie radzieckie w publicystyce Stanisława Cata-Mackiewicza okresu II wojny światowej

Stanisław Cat-Mackiewicz był jednym z najbardziej znanych polskich publicystów politycznych. Konserwatysta, monarchista i piłsudczyk, w okresie międzywojennym należał do nielicznej grupy zwolenników wymierzonego w ZSRR współdziałania z Niemcami. Podczas II wojny światowej ostro krytykował rządy Władysława Sikorskiego i Stanisława Mikołajczyka, szczególnie zwalczając ich politykę wobec ZSRR. Zarzucał im naiwność i niedocenywanie niebezpieczeństwa radzieckiego, lecz sam przykładowo łudził się początkowo, że nieustępliwa polityka w sprawie granicy wschodniej przyniosłaby sukcesy. Z czasem wymowa jego publicystyki stała się jednoznacznie pesymistyczna. Mackiewicz kreował się na realistę, lecz kierował się w dużym stopniu emocjami, zwłaszcza przywiązaniem do stron rodzinnych, odstąpienia których domagał się od Polski ZSRR.